Cena egzemplarza 15 groszy.

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA" wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.
Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej" (Fr. Miemczyk) w Chełmży.
Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:
10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.
Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.
Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada
Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża
— Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 50. | **Chełmża, sobota dnia 2-go marca 1929 r.** | **Rok II.**

Przekroczenia budżetu.

(Na marginesie wniosku o pociągnięcie min. Czechowicza do odpowiedzialności za przekroczenia budżetowe).

Jak wczorajsze telegramy doniosły środowe posiedzenie sejmu miało charakter niezwykle burzliwy z powodu wniosku Wyzwolenia o pociągnięcie ministra skarbu Czechowicza do odpowiedzialności konstytucyjnej przed trybunałem stanu za przekroczenie budżetu za rok 1927/28.

Wniosek ten przeszedł większością głosów opozycyjnych posłów i min. Czechowicz ma stanąć przed trybunałym stanu. Pierwszy to jest wypadek w dziejach parlametaryzmy polskiego, aby sejm pociągnął ministra do odpowiedzialności.

Ze względu na charakterystyczne posunięcia klubów opozycyjnych w sejmie wobec obecnego rządu, zmuszeni jesteśmy w imię zasady, że rzeczowo i beztronnie będziemy informować opinję publiczną, zabrać głos.

Budżet państwowy jest, jak wiadomo zestawieniem granic cyfrowych dla spodziewanych w przyszłości wydatków i dochodów. Ponieważ przyszłości nikt ściśle określić nie może, przeto przy ustalaniu zwłaszcza cyfry wydatków państwowych, wychodzi zawsze ze założenia opartego na stosunkach istniejących w chwili układania budżetu.

Przy wykonywaniu budżetu może życie przynieść fakty, których nikt nie mógł w chwili układania budżetu przewidzieć, a które spowodują konieczność dokonania wydatków państwowych, a tem samem przekroczenia budżetu. Zmiana stosunków gospodarczych, zwyżka cen materjałów i robocizny, konieczność podwyżki uposażeń urzędniczych, klęski elementarne, itd. — to wszystko są okoliczności, które nie pozwalają na przejście nad niemi do porządku dziennego, lecz wywołują konieczność zaspokojenia potrzeb państwowych, jeżeli rząd nie ma narazić państwa i społeczeństwa na niepowetowane szkody.

Dlatego też przekroczenia budżetowe są w obecnych państwach zjawiskiem normalnem np. najnowsza ustawa niemiecka z 1922 r. (Reichshaushaltordnung) upoważnia ministra skarbu do przekroczenia budżetu w wypadkach nieuniknionych przez parlament, z zastrzeżeniem tylko tych przekroczeń w zamknięciu rachunków (§ 33 i 83 państwowej ordynacji budżetowej). I w naszej historji budżetu państwowego przekraczanie budżetu jest zjawiskiem stałem od czasu uchwalenia pierwszego budżetu przez sejm tj. od 1924 r.

Budżet na 1924 r. uchwalony 29 lipca upoważniał do wydatkowania łącznej sumy 1.592.3 miljony zł. Wydał minister skarbu natomiast więcej o 124.148.291 zł. Na pokrycie tej olbrzymiej kwoty wniósł minister skarbu projekt ustawy skarbowej o dodatkowych kredytach dopiero 24. X. 1924 roku.

Z przedłożonego dopiero przez obecny rząd zamknięcia rachunków za 1924 r. (tego poprzednie rządy nie robiły), dowiadujemy się, że rzeczywiste wydatki budżetowe w 1924 r. wyniosły 1.655.9 miljonów zł., a więc o 63.6 milj. zł. więcej niż na to zezwolił budżet wraz ustawą o dodatkowych kredytach.

Budżet r. 1925 uchwalony 30. V. 1925 r. ustalił sumę wydatków na 2.169.8 milj. zł. (złotych franków szwajcarskich). I w roku 1925 dokonano całego szeregu przekroczeń, które zostały zatwierdzone po dokonanym fakcie przez sejm, któremu podał to obecny rząd.

Według zamknięcia rachunków państwowych za 1925 r. deficyt budżetowy wynosił 139,8 milj. zł. (przy uwzględnieniu w dochodu wpływu z bilansu w kwocie 123 milj. zł.). Oczywiście za te przekroczenia budżetu ówczesny sejm nie pociągał swoich ministrów skarbu do odpowiedzialności konstytucyjnej, ponieważ byli oni zmuszeni przekraczać go w sposób bardzo poważny.

Budżet roku 1927—1928 układany jeszcze w połowie roku 1926, został na mocy uchwał rady ministrów, stwierdzających konieczność państwową przekroczony o 560 miljonów, ale równocześnie zamknął się rok 1927/28 nadwyżką budżetową w kwocie 214 milj. zł., a wydatki inwestycyjne wyniosły 442,4 milj. zł. Naground zaś przekroczeń złożyły się zwiększone skutkiem wzrostu cen wydatki szacunkowe, jak żywienie ludzi i zwierząt w wojsku dwukrotne poważne zapomogi dla urzędników państwowych, zasiłki dla emerytów i inwalidów wojennych, naprawa szkód wyrządzonych przez powódź w Wschodniej Małopolsce i przez wybuch prochowni pod Krakowem, wydatki na odbudowę kraju, podwyższenie kapitału zakładowego Banku Rolnego (75 milj. zł.), obsługa pożyczki stabilizacyjnej (32 milj. zł.) i t. d.

A więc mimo, iż budżet roku 1927/28 został przekroczony, równowaga budżetowa została jednak przez rząd utrzymana, rezerwy skarbowe zwiększone o 214 miljonów. Wydatki produkcyjne, które ożywiły całe życie gospodarcze, a zmniejszyły bezrobocie, zostały poważnie zwiększone kosztem wydatków konsumcyjnych, jednem słowem nastąpiła ogólna poprawa gospodarki finansowej, która pozwoliła skutecznie obecnemu min. skarbu przeprowadzić trwałą stabilizację waluty, opartej na niewzruszonej równowadze budżetowej.

W związku z powyższemi uwagami pozostawiamy czytelnikowi sąd o tem, czy wniosek o pociągnięcie min. skarbu p. Czechowicza do odpowiedzialności można nazwać rzeczywistą troską o dobro państwa i jego finansów, czy też raczej złośliwym manewrem partyjnym.

Rozłam wśród czerwonych katów się pogłębia.

Moskwa, 1. 3. (AW). Istniejące oddawna zatargi w Politbiurze uległy dalszemu pogłębieniu Dymisja Bucharina, która nastąpiła faktycznie już przeszło miesiąc temu, a której formalnego załatwienia dokonano przed tygodniem, pociągnęła za sobą zatarg Stalina z Rykowem i Kalinmem, którzy stanęli po stronie Bucharina.

Zatargi te komplikują aktualne kwestje polityki podatkowej i kredytowej w stosunku do włościjan, które pobudzają przewódców grupy włościańskiej do tem ostrzejszego atakowania Stalina. Kryzys w Politbiurze jest obecnie ostrzejszy niż kiedykolwiek, sytuacja zaś przypomina krytyczne dni z roku 1926, gdy Stalinowi udało się pozbyć się Trockiego, Kamieniewa i Zinowjewa.

Groźba przesilenia rządowego w Niemczech.

Berlin, 1. 3. Stan rokowań kanclerza Müllera o skonsolidowanie koalicji rządowej przedstawia się niezbyt pomyślnie. Zarząd centralny Niemieckiej Partji Ludowej uchwalił, że związanie się frakcji niemiecko-ludowej z polityką rządową w ramach koalicji byłoby możliwe, gdyby związanie to zostało zgóry ograniczone do czasu zakończenia paryskich rokowań reparacyjnych i jeżeliby uprzednio doszło do porozumienia w sprawie programu finansowego.

W związku z tą uchwałą kanclerz Rzeszy zwołał na dzisiaj wspólne narady przedstawicieli stronnictw rządowych, mające na celu rozstrzygnięcie wszystkich problemów spornych i ewentualny powrót ministrów centrowych do gabinetu. Niewiadomo jednak, jaki wynik dadzą te rokowania, gdyż centrum uchwaliło nie wziąć udziału we wspomnianych naradach i zaczekać na wynik konferencji między socjalistami, Niemiecką Partją Ludową i demokratami, uzależniając swój ewentualny udział w rokowaniach od ugodnienia pomiędzy temi partjami spraw finansowych.

Katastrofa głodowa na Litwie.

Rowno, 1. 3. Klęska głodu przybiera w całej Litwie zastraszające rozmiary. Wyższe duchowieństwo wszystkich wyznań nakazało zbieranie składek w świątyniach na rzecz ofiar. Duchowni mają w czasie kazań nawoływać wiernych do udziału w akcji ratowniczej dla okolic nawiedzonych klęską głodu. Wszystkie kinematografy kowieńskie postanowiły przeznaczyć całkowity dochód z jednego seansu dziennie w okresie od 4 do 11 marca na rzecz komitetu pomocy ofiarom głodu.

Znowu katastrofalny wybuch zbiornika w Berlinie.

Berlin, 1. 3. W zakładach niemiecko-amerykańskiego towarzystwa naftowego nastąpił dziś w południe wybuch zbiornika benzynowego, zawierającego 22.000 litrów benzyny. Dach budynku nad zbiornikiem został przez siłę wybuchu zupełnie zerwany i odrzucony na odległość 100 metrów. Straży ogniowej udało się po wytężonej pracy zapobiec rozszerzeniu się pożaru na inny, jeszcze większy zbiornik. Ofiar w ludziach nie było.

Pół miljona ludzi zmarło z głodu w Chinach

Jeszcze dwa miljony oczekuje tego samego losu.

Pekin, 1. 3. W prowincji Shansi, zamieszkałej przez 10 milj. mieszkańców, zmarło z głodu pół miljona ludzi, tyleż opuściło kraj, a 2 miljony znajduje się bez żadnych środków żywności. Ludzie ci skazani są na śmierć głodową. Wszystkie zwierzęta zostały zabite. Spożyto nawet psy.

Stresemann zamierza wycofać się z życia politycznego.

Berlin, 1. 3. Komunistyczny „Welt am Abend“ donosi, że onegdajsza mowa Stresemanna, wygłoszona na posiedzeniu Rady głównej stronnictwa została ogłoszona przez prasę z pewnemi skrótami, mianowicie dzienniki opuściły ustęp, w którym minister mówił, że ze względu na zły stan zdrowia zamierza w najbliższej przyszłości wycofać się z życia politycznego. Ustęp ten miał być spowodowany tarciami, które dają się odczuwać w łonie kierownictwa partji ludowej.

„Muszkieterowie Mussoliniego.“

Rzym, 1. 3. Komendantem gwardji przybocznej Mussoliniego, która będzie się nazywała „muszkieterami Mussoliniego“ jest mianowany książę Colonna, potomek jednej z najstarszych rodzin magnackich w Rzymie.

Chiny występują z Ligi Narodów.

Londyn, 1. 3. Według doniesień z Nankinu minister Cor-Fo postawił na posiedzeniu rady gabinetowej wniosek o wystąpienie Chin z Ligi Narodów. Rada postanowiła przekazać swoje propozycje najbliższemu kongresowi partji nacjonalistycznej.

Handel niewolnikami kwitnie w Afryce.

Waszyngton, 1. 3. Senat ratyfikował konwencję genewską o zniesieniu handlu niewolnikami. W przemówieniu Kellogg podkreślił, iż na niektórych obszarach Afryki kwitnie jeszcze handel niewolnikami.

Groźny tornado w Ameryce Północnej.

Londyn, 1. 3. Z Nowego Jorku donoszą, iż osada Duncan w stanie Missisipi, licząca około 900 mieszkańców została całkowicie zniszczona przez tornado. Cała osada, a więc domy i zabudowania gospodarcze przestały istnieć. 5 osób poniosło śmierć, 35 jest ciężko rannych.

Z kraju.

Proces „Białoruskiej Hromady“.

Rozpoczął się w Wilnie proces „Białoruskiej Hromady“. Na ławie oskarżonych zasiadają jako winowajcy główni Taraszkiewicz i Włoszyn.

„Biskup“ heretycki znowu skazany.

Przywódca heretyckiej sekty marjawitów, osławiony Kowalski skazany został przez sąd apelacyjny w Warszawie na 600 zł. grzywny za swawolę, jakiej się dopuścił już po procesie płockim wobec byłej marjawitki Kazimierskiej.

Inny „biskup“ tej sekty, Feldman, z tegoż samego powodu, skazany został równocześnie na 500 zł. Obie kary sąd wymierzył z zamianą na więzienie w razie niemożności zapłacenia.

Wielkie polowanie w puszczy Białowiejskiej.

W wielkiem polowaniu w puszczy Białowiejskiej oprócz licznych myśliwych ze sfer obywatelskich, wezmą udział p. min. Składkowski, wiceminister gen. Konarzewski i wielu wojskowych.

Polowanie odbędzie się natychmiast po ukończonym zjeździe wojewodów wschodnich, odbywającym się w Wilnie.

Pomnik Marsz. Piłsudskiego w Otwocku.

Odbyło się w Otwocku pod przewodnictwem sędziego grodzkiego posiedzenie zarządu komitetu budowy pomnika Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Otwocku.

Pomnik ten miasto postanowiło wznieść jeszcze w r. b., jako widomy hołd dla Twórcy niepodległości Polski w 10-letnią rocznicę jej istnienia.

Nowe fabryki nawozów sztucznych na G. Śląsku.

Śląska rada wojewódzka uchwaliła m. in. udzielić koncensu firmie Oswag w Łazikach Górnych na prowadzenie fabryki nawozów sztucznych w Wyrwach, oraz zarządowi fabryki chemicznej dawniej Schaff i Ska w Katowicach na przebudowę urządzeń do przemiału fosforów.

Kradzież 2 kilogramów dynamitu.

W miejscowości Ustroń (Śląsk Cieszyński) włamacze zabrali się do biura kamieniołomów Olefsohna i zabrali przeszło 2 kg. środków wybuchowych. Dochodzenia wykazują, że kradzieży tej dokonali robotnicy z innego kamieniołomu, którzy kilka dni temu przychodzili do kierownika magazynu, chcąc wypożyczyć dynamitu i spotkali się z odmową.

Pożar pałacu.

Ze Skolnego (Małopolska Wschodnia) donoszą, że wybuchł tam pożar w nowo odrastaurowanym i częściowo zamieszkałym pałacu Gródlów w Demni Wyżnej. Spłonął dach i konstrukcja wewnętrzna. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Handlarze skór przemytnikami.

Kieleckie władze śledcze dokonały szeregu rewizyj u kupców w Kielcach handlujących skórami. Rewizje dały nadspodziewane wyniki. Znaleziono wielkie ilości skór przemycanych z zagranicy. Skonfiskowane skóry przedstawiają wartość przeszło 200,000 zł.

Ostatnie telegramy.

Warszawa (AW). O godz. 1-ej przystąpiono do obrad nad budżetem MSWojsk. w komisji senackiej skarbowo-budżetowej. W momencie rozpoczęcia obrad zjawił się na sali w otoczeniu wyższych oficerów MSWojsk. Marszałek Piłsudski, który zamierza uczęstniczyć w obradach. Marszałek Piłsudski ma zabierać głos w dyskusji.

Warszawa, (AW). MSWewn. zmieniło normę siły wzroku przy ocenie kandydatów do służby państwowej. Najwyższe dopuszczalne upośledzenie siły wzroku nie może być niższe od 0,2 dioptrji, bez szkieł i 0,5 ze szkłami.

Warszawa (AW) Wydział oświaty i kultury opracowuje statut stypendjów dla uczniów szkół powszechnych, którzy po ukończeniu tych szkół kontynuują naukę w szkołach średnich. Odsetek takich uczniów jest narazie niewielki, lecz z roku na rok liczba chętnych do nauki wzrasta.

Warszawa (AW). Mstwo Oświaty zakupiło do zbiorów państwowych na wystawie sztuki niemieckiej w Warszawie, dzieła graficzne Corintha, Liebermana, Noldego i Helsego.

Warszawa (AW). Wojewódzkim inspektorem przeciwpowodziowym na województwo warszawskie mianowano kpt. Lis-Błońskiego, wojewódzkiego referenta wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Rozpowszechniajcie „Przegląd Pomorski“

W. Langwood.

Krwawy Rok 1913

(Przekład z angielskiego).

(Ciąg dalszy) (5

— Czy nie możnaby porozumieć się z którąś z tych miejscowości, naprzykład z Yarmouth telegrafując drogą na kontynent? — informował się Fergusson.

— Właśnie przedsięwzięliśmy tę próbę — odpowiedział asystent.

— Jakie kable znajdują się w okolicy wybrzeża wschodniego? — pytał szybko redaktor.

— Jest ich pięć między Southwold i Cromer, trzy wiodą do Niemiec, dwa do Holandji — odpowiedział asystent. — Pierwszy kabel wychodzi z Yarmouth do Borkum na wyspach wschodnio-fryzyjskich; drugi z Happisburg przez Mundeslay do Borkum; trzeci z Yarmouth do Emden; czwarty z Lowestoft do Haarlem i wreszcie piąty z Kessinglanp przez Southwold do Zandyport.

— I próbowałeś się pan porozumiewać temi wszystkiemi drogami? — zapytał przełożony urzędnik.

— Przed godziną rozmawiałem sam z Paryżem i prosiłem tamtejszą stację, aby wszystkiemi pięciu połączeniami telegrafowała do Yarmouth, Lowestoft, Kessingland i Happisburg — brzmiała odpowiedź asystenta. — Prosiłem też stacje Liverpol-street i Kings Cross, aby telegrafowały do kilku swych stacyj na wybrzeżu. Dowiedziałem się niebawem, że znajdują się w tem samem trudnem położeniu, co my. Połączenia ich przestały funkcjonować na północ od Beccles, Wymondham, East Dereham, a także na południe od Lynn... Pobiegnę jeszcze szybko do biura i zobaczę, czy nadeszła odpowiedź z Paryża: powinnaby już być tutaj, bo jest niedziela, wczas rano i mało ruchu. Mówiąc to wybiegł szybko z pokoju.

— Niewątpliwie zaszło coś niezwykłego — zwrócił się urzędnik pełniący nocną służbę do redaktora. — Jeżeli było to trzęsienie ziemi, lub jakieś zakłócenie elektryczne, to w każdym razie rozmiary jego są nadzwyczajne. Wydaje się, że każda poszczególna linja, wiodąca aż do wybrzeża, jest przerwana.

— Tak jest, to istotnie dziwne — zauważył Fergusson. — Jestem bardzo ciekawy, co to być może. Dotąd zapewne nie trafił się jeszcze nigdy podobny wypadek?

— Nie. Ale sądzę...

Urzędnik nie miał czasu dokończyć zdania, bo w tej chwili wszedł asystent trzymając z paskiem papieru w ręce i oświadczył:

— Odpowiedź z Paryża nadeszła. Brzmi jak następuje:

Dyrekcja telefonów w Paryżu do dyrekcji telefonów w Londynie.

Zarządzono telegraficzne zapytanie wszystkich pięciu urzędów końcowych kabli angielskich. Haarlem, Zandyport, Borkum i Emden donoszą, że wszystkie, że kable przerwane. Nie otrzymują z Anglji wcale odpowiedzi na wezwanie. Badanie wykazało, że kabel jest uszkodzony, gdzieś w pobliżu wybrzeża angielskiego.

— Czy to wszystko? — odparł Fergussen.

— Wszystko. Paryż wie nie wiele więcej od nas — odparł asystent.

— W takim razie wybrzeża Norfolku i Suffolku są najzupełniej izolowane... odcięte od komunikacji kolejowej, pocztowej, telefonicznej i kablowej — zawołał urzędnik pełniący służbę. — Tajemniczy wypadek, którego nie można niczem wytłomaczyć!

W chwilę później urzędnik rozmawiał już z biurem kolejowem na Liverpool-street. Zakomunikował mu wiadomość otrzymaną z Paryża i prosił o wysłanie lekkiej lokomotywy na północ od Wymondham albo Beccles aż do strefy, w której objawiło się tajemnicze przerwanie połączeń.

Odpowiedź brzmiała: Zamierzaliśmy już to uczynić, ale telegraficznie doniesiono z Wymondham, że na linji kolejowej z Kimberley do Hardingham prawdopodobnie runęły mosty, tak, że tor jest zamknięty gruzami... Doniesiono również o przeszkodach w ruchu pod Little Dunham...

— Więc i koleje nie funkcjonują! — wykrzyknął Fergusson. — Czyżby to było możliwa, aby tak silne trzęsienie ziemi.

— Trzęsienie ziemi nie mogłoby zniszczyć wszystkich pięciu kabli, łączących nas z kontynentem — przerwał mu z powagą urzędnik.

Zaledwie powiesił na haczyku słuchawkę telefoniczną, wszedł inny funcjonarjusz biura.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z dalszych stron.

Chełmno. (O bezrobotnych). Jest obecnie w Chełmnie z górą 350 bezrobotnych, których spotykać można masami całemi bądź to przed ratuszem czekających na wsparcia wypłacane im z kasy miejskiej, bądź też stojących zupełnie bezcelowo na narożnikach ulic.

Gdyby się nad tem zastanawiono, czy istotnie niemożliwem jest znalezienie dla mas tych pracy twierdzić by nieraz coś przeciwnego należało. Na drogach publicznych leżą tak olbrzymie zaspy śniegu, iż komunikacja kołowa zupełnie jest niemożliwa. Tu i owdzie w powiecie widzi się wprawdzie pewne usunięcia owych przeszkód, lecz z pomocą wątłych 14-15 letnich chłopców, którym za ich mało znaczącą pracę 4 do 5 złotych dziennie się płaci Czyżby nie lepiej było i pożyteczniej zająć pracą tą bezrobnych, w starszym będących wieku posiadających rodziny?

Tej wiosny należy nam się wielkiej spodziewać powodzi, z nastaniem której grozi nizinom już nie sam wylew, lecz przerwanie grobli, które w kilku miejscach na terenie powiatu chełmińskiego bardzo już są uszkodzone. W lecie zeszłego roku i w rychłej jesieni był czas ku temu, by je naprawić, a naprawiając dać bezrobotnym pracę, lecz tego nie uczyniono.

Chełmno. (Zmiany w garnizonie) Komendant garnizonu Chełmna i d-ca PS.KP. pułk. dypl. Wacny, został za wybitne zasługi położone w powstaniu wielkopolskiem, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

P. ppułk. Lipiński, dyrektor nauk KK. nr. 2 i p. kap. Jankiewicz z 66 p p k. odchodzą na emeryturę. P. pułk. Keffermüller, p. major Jura z K.K. nr. 2 i p. major Pukło z 66 p p k. odchodzą do dyspozycji D.O.K. VIII.

Chełmno. (Obława na „łazików"). Od dłuższego już czasu zaobserwować można w mieście naszem dużo obcych przeważnie młodych mężczyzn trudniących się stale żebractwem. Jest między nimi dużo takich, którzy chodząc po domach, kradną. Stąd dużo bardzo powtarzających się wypadków wyrafinowanej kradzieży. Ostatnio zainteresowała się policja owymi „łazikami" i urządziła w mieście i powiecie obławę z owocnym skutkiem. Mieszkańców miasta i powiatu ostrzega się, by mieli baczne oko na tych, którzy pod jakim bądź pozorem wciskać się starają do mieszkań, zwłaszcza w czasie nieobecności ich właścicieli lub domowników.

Grudziądz. (Schwytanie niebezpiecznego bandyty). Onegdaj przywieziono do domu karnego w Grudziądzu 12 ze zbiegłych ongiś 17 więźniów, niejakiego Wojtczaka, skazanego na 10 lat ciężkiego więzienia. Po ucieczce zorganizował on nową bandę, która dokonała szeregu włamań w okolicach Torunia i Inowrocławia. Przed kilku dniami policja osaczyła Wojtczaka w jego kryjówce. Opryszek wybiegł z domu boso i usiłował zbiec, przyczem odmroził sobie nogi. Przychwycono go po dłuższej gonitwie.

Kasparus. (Z Tow. Ludowego). W dniu 10 lutego zwołał p. Alojzy Kosecki w zastępstwie byłego prezesa, p. nauczyciela Gardzielewskiego, walne zebranie miejscowego Towarzystwa Ludowego w Kasparusie. Marszałkiem zebrania wybrano jednogłośnie ks. prob. Kwiatkowskiego, który na sekretarza powołał p. nauczyciela Kowalskiego. Po sprawozdaniu z całorocznej działalności udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. Następnie przystąpił ks. proboszcz do wyboru nowego zarządu. Skład zarządu wybrano następujący:

Ks. prob. Kwiatkowski — prezes, p. Alojzy Kosecki — wiceprezes, p. Teodor Kowalski — sekretarz, p. Józef Manuszewski — skarbnik, pp. Sprada, Roch, Recki Leon, Makiła Konrad, Chabowski Tomasz jako ławnicy.

Lipno. (W sprawie kuchni dla biednych). Jak już pisaliśmy w mieście naszem została otwarta kuchnia dla najbiedniejszych osób miasta, lecz mimo odezw komitetu, ofiary materjalne w gotówce czy naturze wpływają bardzo małe, wobec czego z inicjatywy komendanta post. p. p. Malczewskiego została utworzona lista ofiarodawców między członkami — kolegami policji państwowej powiatu lipnoskiego, poczem za przykładem policji pójdą również inni urzędnicy. Kuchnia wydaje codziennie przeszło 200 obiadów.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Przegląd Pomorski"

Listonosze i wszystkie poczty

przyjmują w dalszym ciągu przedpłatę na miesiąc



Marzec

Prosimy pospieszyć się z zaabonowaniem

PRZEGLĄDU POMORSKIEGO

KRONIKA

Chełmża, dnia 1 marca 1929 roku.

Kalendarzyk.

Piatek: Albina, Antoniny.
Sobota: Symplicjusza, Heleny.

Wschód słońca: 6,22 rano
Zachód słońca: 17,15 po poł.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orłem".

— Z targu. Na dzisiejszym targu zabrakło zupełnie nabiału. Masła wogóle nie dostawiono. Za mendel jaj płacono 4,50 zł., za funt jabłek 50 gr., śledzie 50 gr. Inne produkty uległy małej podwyżce.

— Sanki do odebrania. Na tutejszym posterunku policji państwowej znajdują się sanki, (saneczki) pochodzące z kradzieży. Poszkodowani mogą się zgłaszać w godzinach urzędowych, w celu rozpoznania tychże i odebrania.

— Przychwyceni złodzieje. W nocy z 27 na 28 ub. m. tutejszy patrol policyjny przychwycił dwóch złodziejaszków, którzy wieźli dwa worki zboża, które jak później stwierdzono, pochodziły z majątku Nawry pod Chełmżą. Podczas dalszych dochodzeń natrafiono na kradzież chust filtracyjnych z tutejszej cukrowni. Sprawcami dokonanych kradzieży zajmie się prokuratorja.

— Za przekroczenia przepisów policyjno-administracyjnych spisano 5 protokułów.

— Mróz trzyma w dalszym ciągu. W dniu dzisiejszym termometr wskazywał 8 stopni C. poniżej zera. Horyzont lekko pokryty chmurami. Wiatry wschodnie.

— Kino „Konkordja" wyświetla dziś nowy podwójny program: I — **„Gdy w sercach wre burza"**, potężny dramat sensacyjno-morski z uroczą Dorotką Philips, oraz ze znanym strażakiem Riffem i II — **„Maciste niezwyciężony imperator"** — podług znakomitej powieści sensacyjnej P. A. Mazzolottiego.

— Do niższych pocztowców! W dniu wczorajszym miało się odbyć w lokalu p. Brzuszkiewicza walne zebranie tutejszego Koła Związku Niższych Pracowników Poczt T. i T. Zostało ono odwołane z powodu obecności niedostatecznej liczby członków. Przyszłe walne zebranie ma być zwołane na sobotę, 9 bm.

Ciekawe to, że na walne zebranie członkowie uważają za stosowne nie zjawić się. Czy sądzicie panowie, że przez to poprawicie swój byt? Pamiętajcie, że wasza opieszałość tylko wam samym szkodzi. Obowiązki członkowskie należy solidniej wykonywać, bo w przeciwnym razie trzeba będzie sądzić, że obowiązki służbowe również opieszale wykonujecie. A to, tylko wam może szkodzić. Do organizacji swej należąc, należy na zebrania się stawiać zawsze punktualnie. Na przyszłe walne zebranie, ze względu na ważne sprawy, stawić się winni wszyscy członkowie.

— Składki na Fundusz Bezrobocia. Zakłady pracy, podlegające ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia winni uiścić należne wkładki Funduszowi Bezrobocia, bez specjalnego wezwania względnie wymiaru ze strony organów Funduszu Bezrobocia. Ponieważ większość zakładów szczególnie na prowincji nie czyni zadość powyższym obowiązkom, przeto Fundusz Bezrobocia dolicza do wkładik zakładów pracy nieuiszczonych w terminie ich płatności kary za zwłokę, tj. odsetki w wysokości 2 proc. miesięcznie. Kara za zwłokę może być obniżona na 1 proc. wzgl. spłata zaległości może być odroczona lub rozłożona na raty w wypadkach, gdy zostanie stwierdzone, że nieuiszczenie wkładek w terminie ich płatności nastąpiło niezależnie od woli płatnika. Magistrat zawiadamia, że celem uzyskania obniżenia kar za zwłokę, względnie także rozłożenia na raty zaległych wkładek, winni interesowani pracodawcy wnieść o to prośbę do Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia w Warszawie przez zarząd obwodowy tego funduszu w Krakowie.

— Osoby prawne mogą zmieniać swoje zamknięcia rachunkowe ze skutkiem wiążącym władze podatkowe. Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dnia 19. 11. 1928 r., wydanym w sprawie skargi Sp. Akc. w Ostrówku na wymiar podatku dochodowego, orzekł, że uchwała walnego zgromadzenia akcjonarjuszów spółki, prostująca pierwotne zamknięcie rachunkowe spółki, pomimo iż zapadła po terminie, przewidzianym do wnoszenia zeznań o dochodzie, wiąże władze podatkowe, bowiem ustawa o podatku dochodowym daje płatnikom prawo protestowania z postępowaniem odwoławczym zeznania o dochodzie na swoją korzyść, czyli domagania się dodatkowego uwzględnienia potrąceń, pominiętych przez nich w zeznaniu.

Ze sceny...

Z powodu tego, że artyści, występujący na scenie kina „Konkordji" w dniu wczorajszym zapowiedzieli ponowną wizytę, przeto, choć w kilku słowach, zmuszeni jesteśmy wyrazić swoje zdanie o ich artystycznych walorach.

Dla naszego miasta — artyści — to prawdziwa sensacja. Rzadko się ich tu spotyka, bo prawdę powiedziawszy, nie było dotąd nikogo, któby uważał za stosowne, dać publiczności chełmżyńskiej rozrywkę bez monopolówki...

No, ale na szczęście znalazła się dyrekcja „Konkordji" i za to jej cześć. Żywe słowo, padające ze sceny jest najlepszym środkiem do nauczenia mas, aby poprawnie mówiły po polsku.

Repertuar wczorajszy był dobry: mniej dwuznaczników, a za to więcej artystycznego doboru. Oczywiście występy artystów więcej były dostosowane do „codziennej" publiczności.

Pragnąc jaknajuczciwiej wyrazić swoje zdanie o formie artystycznej zespołu p. Konarskiego, uwzględniając okoliczności akustyczne sali i wprawę muzyczną, trzeba bezprzecznie przyznać, że nie należy on do zwykłych i przeciętnych. Duet p. Konarskich swojemi fenomenalnemi głosami i ich stosownem zlaniem tworzył rzadko słyszaną harmonję — koncertynę o niezwykle miłym głosie. P. Lola Znaniecka również wystąpiła wczoraj w lepszej formie. Jej żywe, swojskie piosenki z tańcami wywierały na publiczności wrażenie sympatyczne. Może ktoś jest innego zdania. My jednak w wypowiadaniu swych uwag na ten temat pragnęliśmy być bezstronni. W ocenie czegokolwiek, a szczególnie — występów artystycznych trzeba zachować umiar etyczny, albowiem można nieraz wpaść w niesprawiedliwy subjektywizm.

(„Res")

Ruch towarzystw.

Związek Podoficerów Rezerwy — Koło Chełmża. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 3 bm. godz. 4.30 popołudniu w „Hotelu Dworcowym". O godz. 4-tej popoł. zebranie zarządu tamże. Ze względu na ważne sprawy obecność wszystkich członków konieczna. O punktualność żołnierską prosi

Zarząd.

Towarzystwo Powstańców i Wojaków. Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, 3 bm. w Willi Nowej o godzinie 3-ciej po południu. Zebranie zarządu w pół godziny przedtem tamże. Obecność wszystkich członków jest konieczna. O punktualne przybycie prosi

Zarząd.

HASŁO!

Kupcy, Rolnicy, Przemysłowcy, przyczyńcie się ofiarnie do akcji finansowej na rzecz Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu!

Dostawy dla zakładów i instytucji państwowych

Hurt **Łóżka metalowe** Detal

sprzęty domowe i kuchenne
poleca w wielkim wyborze po bardzo niskich cenach

F-ma JAN PAPRZYCKI
Bydgoszcz.
Zbożowy Rynek 3 róg Bernardyńskiej.

Detal Hurt

Służąca

umiejąca gotować i do wszelkiej pracy domowej. Zgłoszenia Restauracja i skład kolonjalny
Leon Brzuskiewicz
ul. Szewska 45.

Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza

z odpowiedzialnością ograniczoną

w Grudziądzu

przyjmuje wkłady w każdej wysokości za oprocentowaniem

10% (dziesięć procent)

w stosunku rocznym. Do 1.000,— zł. zwracamy na każde żądanie, ponad 1.000,— zł. za dwutygodniowem wypowiedzeniem.

Gwarancje Kasy wynoszą obecnie 2.600.000 zł. na podstawie wpłaconych udziałów, oraz 500.000 zł. w postaci nieruchomości i ruchomości, razem więc

3.100.000.– zł. Wkładca, lokujący swe oszczędności i wolne kapitały w naszej Kasie, ma prawo do korzystania na równi z członkami przy uzyskaniu pożyczki na wszelkie potrzeby gospodarcze jak ulepszenie gospodarstwa, kupno lub dokupno ziemi, budowy i t. p.

Wkładcy mają pierwszeństwo przy nabywaniu parcel z majątków, które parceluje Kasa, pozatem dostarcza swym wkładcom i członkom na dogodnych warunkach cegły i drzewa budulcowego.

Zatem oszczędzajcie

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, Plac 23-go Stycznia nr. 21.

Konto czekowe w P. K. O. Poznań nr. 206.780.

Karoserje

na samochody ciężarowe, autobusowe i osobowe,

wykonuje solidnie przy przystępnych cenach

L. Skalski, Toruń, Prosta 22

Zakład budowy wozów i wyrobów drzewnych.

Reklama dźwignią handlu!

Drukarnia Przemysłowa

Rynek Bednarski 1 **Chełmża** nar. Hallera

Telefon 72

Wykonuje

dla Urzędów, Banków, Handlu i Przemysłu Kupiectwa, Rzemiosła, Towarzystw, Związków oraz zapotrzebowania familijne, także na rocznice jakoteż inne uroczystości

DRUKI

jak formularze, cyrkularze, cenniki, statuty, afisze, ulotki, plakaty, wizytówki, zaproszenia, koperty, rachunki, polecenia i t. p.

Dom

z ogrodem w **Chełmży** przy ul. Paderewskiego 20

na sprzedaż.

CZELADNIK RZEŹNICKI

z dobremi świadectwami po wojskowości, obeznany dobrze z zakupem na ubój i wyjazdami na wieś **poszukuje** od 1. III. lub od 15. III. **posady**. Łaskawe oferty uprasza

Leon Wróblewski
— Szynych —
pow. chełmiński.

Na raty długoterminowe!



Rowery
maszyny do szycia
gramofony — centryfugi
instrumenta muzyczne
jak:
mandoliny — skrzypce itp.
poleca
Warsztat mechaniczny
A. WIECKI
Chełmża, Rynek.

Kto zapomniał

odnowić przedpłatę na **„Przegląd Pomorski"**, może to uczynić jeszcze **dziś** w każdym urzędzie pocztowym lub też u listonosza.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu **„Przegląd Pomorski"** na miesiąc **marzec 1929 r.** za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowemi. „Przegląd Pomorski" proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ______________________

Miejscowość: ______________ ulica i nr. ______________

Kwit pocztowy

Zł ______________

tytułem przedpłaty na **„Przegląd Pomorski"** na miesiąc **marzec 1929 r.** odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

______________, dnia ______________ 1929r.

podpis: ______________

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu **„Przegląd Pomorski"** na miesiąc **marzec 1929 r.** za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowemi. „Przegląd Pomorski" proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ______________________

Miejscowość: ______________ ulica i nr. ______________

Kwit pocztowy

Zł ______________

tytułem przedpłaty na **„Przegląd Pomorski"** na miesiąc **marzec 1929 r.** odebrałem co niniejszem potwierdzam.

______________, dnia ______________ 1929 r,

podpis: ______________